

NOWE RODZAJE SPORTÓW JAKO NARZĘDZIA OSIĄGNIĘCIA PRESTIŻU?

Bycie znanym i cenionym jest pragnieniem wielu ludzi. Osiągnięcie tego celu okupione jest najczęściej wielkim wysiłkiem, rzadko kiedy bowiem osiągamy prestiż mimowolnie, bez osobistego wykazania się w jakiejś dziedzinie. Z czym w ogóle należy wiązać prestiż społeczny? Pojęcie to wprowadził do socjologii Max Weber, wiązał on je z cechą położenia stanowego, potęgującego bariery i dystanse społeczne między stanami. Pojęcie to oznacza uznanie, respekt, szacunek, cześć, ale także honor, godność, dumę i zaszczyt.

W okresie pracy badawczej Maxa Webera nie istniały jeszcze media społecznościowe; wydaje się, że także ich rozwój doprowadził do pewnej korekty w rozumieniu, czym jest prestiż. O prestiżu w dzisiejszych czasach nie decyduje już bowiem urodzenie, dokonania zawodowe, należenie do pewnej grupy społecznej (np. lekarzy, profesorów, duchowieństwa), ale bardzo często wystarczy „bycie znanym”. Także uprawianie sportu może przyczynić się do osiągnięcia prestiżu; często pomaga w tym również bogactwo materialne, które sportowiec osiąga przy okazji zdobywania kolejnych tytułów i medali. Nie wystarczy jednak bycie samym sportowcem, istotne znaczenie ma także dyscyplina, którą się uprawia, a także osobowość i zachowanie samego sportowca. W dzisiejszych czasach sport staje się coraz powszechniejszy, staje się pewnym sposobem na życie; nie jest już podporządkowany innym dziedzinom życia, ale sam staje się ważnym faktorem, oddziałującym na inne obszary, jak np. gospodarka, kultura, nawet polityka¹.

Szczególną rolę na drodze do osiągnięcia prestiżu odgrywają nowe rodzaje sportów. Niektóre powstały całkiem przypadkiem, inne są udoskonaloną

¹ M. Lamprecht, H. Stamm (2002), *Sport zwischen Kultur, Kult und Komerz*, Zürich: 128-129.

wersją już znanych dyscyplin sportowych. W niniejszym artykule przyjrzymy się genezie powstawania tych nowych rodzajów sportu jako narzędzi do osiągnięcia prestiżu. Rezygnuję z określenia „dyscyplina”, dlatego, że wyraża już ono pewne dokładne skodyfikowanie zasad danej dziedziny sportu, a także instytucjonalne wsparcie danej dyscypliny. Tymczasem w omawianym przypadku bardzo często chodzi o wolną i oryginalną twórczość (aktywność) osób, które szukają atrakcyjnego sposobu przeżycia wolnego czasu.

Struktura artykułu jest następująca. W pierwszym punkcie zostanie podjęta próba odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób rodzą się nowe rodzaje sportu, czym się charakteryzują, jakie emocje wyzwalaają, czy nie są czymś więcej niż tylko sportem i w jaki sposób pełnią rolę narzędzia do osiągnięcia prestiżu. W punkcie drugim poszukamy odpowiedzi na pytanie o zagrożenia związane z dążeniem do osiągnięcia prestiżu i w jaki sposób tym zagrożeniom możemy przeciwdziałać. Całość wieńczą wnioski.

Geneza nowych rodzajów sportów oraz funkcja narzędzia osiągnięcia prestiżu

Geneza ta jest bardzo różna. Niekiedy nowe dyscypliny wyłaniają się ze znanych już wcześniej rodzajów sportów, niekiedy powstają przypadkowo, innym razem są efektem ryzyka, buntu, tak charakterystycznego dla młodego pokolenia, które szuka zaznaczenia swojej obecności, inności. Niewątpliwie wielką rolę w powstaniu nowych dyscyplin sportowych odgrywa młodzież z jej świeżym spojrzeniem na życie.

Jedną z cech charakteryzujących nowe rodzaje sportu jest fenomen „ślizgania”. Zwrócił na to uwagę jeden z francuskich naukowców, który pozwolił sobie na uogólnienie całej generacji jako *Génération glisse*, co można przetłumaczyć jako „generację ślizgającą się”². Jeśli przyjrzymy się nowym trendom – niezależnie od tego, czy to na wodzie (np. *slim boarding*), w powietrzu, ulicy czy śniegu – dostrzeżemy tendencję do ślizgania się, a nawet fruwania, opuszczania ziemi. Młody człowiek marzy o lataniu, chce być wolny jak ptak i niezależny. Podejmowanie takich prób jest wyrazem ukrytych pragnień, obecnych w człowieku od zawsze (wystarczy wspomnieć tu o Ikarze). Chcemy lecieć do słońca, jeszcze dokładniej poznawać ziemię, bić rekordy. Interesuje nas to, co niepoznane (*terra incognita*) i chcemy czynić to w sposób niekonwencjonalny, łamiący schematy. Nowe rodzaje sportów stają się w ten sposób wyznacznikami nowej kultury, a dokładniej subkultury. Dla członka

² A. Loret (1995), *Génération glisse: dans l'eau, l'air, la neige – la révolution du sport des „annes fun”*, Paris.

takiej grupy wszystko, przynajmniej na zewnątrz, powinno być *easy, geil, crass, funny and cool* itd. Subkulturowa grupa, oparta na wspólnym uprawianiu nowego rodzaju sportu, stwarza młodym ludziom potrzebną przestrzeń wolności, w której we własnej, najczęściej rówieśniczej klicie (*altersspezifische Clique*), zbierają oni własne doświadczenia. W klicie młodzi nie są instruowani przez dorosłych, ich rozwój zależy od nich samych, sobie nawzajem udzielają rad i czują się w większym stopniu odpowiedzialni za własny rozwój, rozwój swojej tożsamości³. Przynależność do takiej grupy bardzo często podkreślona jest oryginalnym ubiorem (np. czapką, spodniami), fryzurą, niekiedy także sposobem zachowania, muzyką, której się słucha (np. rapu, hipopu, grunge'a).

Bardzo często zdarza się, że nowy rodzaj sportu, wraz ze swoją otoczką, staje się coraz bardziej popularny; w ten sposób traci on swoją elitarność i kultowość, a na późniejszym etapie czasami uzyskuje nawet status dyscypliny olimpijskiej. Widzimy zatem to przechodzenie od działalności twórczej, wolnej do osiągnięcia statusu dyscypliny dojrzałej, ze ściśle określonymi zasadami, wspierającymi ją instytucjami (związkami, stowarzyszeniami), a także podlegającej zasadom rynku (komercjalizacja sportu, reklamy itp.): Jako przykład udanego przejścia od sportu niszowego do dojrzałości olimpijskiej możemy podać następujące dyscypliny: kolarstwo górskie (Atlanta 1996), windsurfing (Los Angeles 1984), snowboard (Nagano 1998), akrobacja narciarska (Lillehammer 1994), choć przedstawiciele tej ostatniej występowali już w ramach pokazu w Calgary (1988). W kolejce stoi jeszcze kilka dyscyplin, które czekają na akceptację Komitetu Olimpijskiego, m.in. *snowbiking*, oraz takie, które pewnie takiego statusu nigdy nie osiągną, jak np. *parkour*. W obydwu widoczny jest tak charakterystyczny dla nowych rodzajów sportu wspomniany moment ślizgania.

Zagrożenia związane z nadmiernym dążeniem do prestiżu

Nikogo nie trzeba przekonywać, jak ważną rolę odgrywa sport w życiu człowieka, w jego socjalizacji, przekazywaniu wartości i uczuć. Niekiedy jednak nadmierne poszukiwanie inności, oryginalności, prestiżu, z którym w parze bardzo często idzie snobizm, może mieć negatywny wpływ na integralny rozwój człowieka. Szukanie ekstremalnych przeżyć, pragnienie ucieczki i porzucenia świata dorosłych, nie zawsze przynosi pozytywne skutki. Postawa taka bardzo często jest wyrazem ucieczki od świata, który przeraża, wydaje się schizofreniczny, pusty, bez wartości, albo taki, w którym liczą się jedynie

³ M. Lamprecht, H. Stamm (2002), dz. cyt.: 119.

wartości materialne. W społeczeństwach bogatych, „nasyconych”, coraz więcej ludzi wysiada z tzw. pociągu cywilizacyjnego, nie wytrzymuje tempa, tworzą się nowe grupy ludzi „szczęśliwych inaczej”, pragnących zależeć tylko od siebie, nie akceptujących zmian, które dokonały się w społeczeństwie.

Prestiż, do którego tak wielu ludzi dąży, może stać się pułapką życiową i zostać okupiony wieloma stratami (np. rozwód, utrata przyjaciół). W sytuacji kryzysów życiowych bardzo często powracamy do fundamentalnych pytań życiowych, co to znaczy być szczęśliwym, kiedy człowiek jest szczęśliwy, co jest ważniejsze – „być czy mieć” (E. Fromm). Konsumpcjonizm – pisze Z. Bauman – staje się nową formą życia. Tymczasem nie jest on sytuacją bez alternatywy, ale jest wyborem – każdy z nas indywidualnie decyduje, co i ile kupuje, gdzie spędza wolny czas, co czyta i każdy z nas jest odpowiedzialny za swoją wolność. Problemem współczesnego człowieka jest utożsamienie godności (także prestiżu) z posiadaniem luksusowych dóbr. Niestety, licząc zyski (gratyfikacje), zapominamy o stratach, jakie stąd wynikają⁴.

Oceny moralnej wymaga także tak charakterystyczny dla współczesnego sportu moment ślizgania. Wspomnieliśmy już o uczuciach i wartościach, które mogą być wyrazem tęsknot i pragnień, ukrytych w człowieku. Człowiek chce być wolny. Uprawianie takiego sportu może stać się metaforą określającą styl życia i sposobem postępowania człowieka. I tak człowiek może chcieć prześlizgiwać się przez życie, może nie stawiać sobie wymagań, żyć na powierzchni problemów życiowych. Jakże mądrze w tym kontekście brzmią słowa Mickiewicza: „Kto nie dotknął ziemi ni razu/Ten nigdy nie może być w niebie (A. Mickiewicz, *Dziady*, cz. II).

Wiemy, że moment ślizgania bardziej charakteryzuje zachowanie ludzi młodych, poszukujących własnej drogi, nie akceptujących zachowań ludzi dorosłych. Patrząc jednak na nowe trendy we współczesnej kulturze, daje się zauważyć przejmowanie zachowań młodzieżowych wśród dorosłych – wyraża się to w ubiorze, tatuażach, słownictwie, muzyce, której się słucha, uprawianiu wspomnianych nowych rodzajów sportu. Dlatego też psychologowie i pedagodzy coraz częściej piszą o „wtórnej aktywizacji dziecięcego egocentryzmu”, „procesie infantylizacji społeczeństwa”, jak i też o kryzysie osobowości. Narzuca się jednak pytanie, jak długo w życiu można uciekać? Jak długo można udawać kogoś innego? Ślizgajmy się mądrze, aby nie wyslizgnęło nam się z rąk to, co najważniejsze. Zamknięci w małych, snobistycznych grupach, posługujących się własnym językiem, własnym kodem kulturowym, którego dorośli nie rozumieją, młodzi ludzie tracą kontakt z rzeczywistością, która

⁴ Z. Bauman, K. Tester (2003), *O pożytkach z wątpliwości. Rozmowy z Zygmuntem Baumanem*, Warszawa: 146-147.

tymczasem jest o wiele bogatsza niż sny i marzenia, wyrażone w ekstrawaganckich i awangardowych zachowaniach.

Nie ulega zatem wątpliwości, że młodzież w okresie buntu, szukania własnych, indywidualnych dróg potrzebuje cichego, nienarzucającego się wsparcia osoby dojrzałej. Wzór takiej postawy wychowawczej odnajdziemy we wciąż aktualnym systemie wychowania prewencyjnego przez sport i rekreację, który pozostawił nam ksiądz Bosko. W przypadku sportowca najczęściej jest to trener lub rodzice. Jak ma zachować się wychowawca młodych sportowców, kiedy widzi, jak szybko chcą oni zaprzepaścić to, co uzyskali ciężkim wysiłkiem? Cechą człowieka młodego jest niecierpliwość, brak dalekowzroczności, niekiedy po prostu brak charakteru. Należy przypomnieć, że to właśnie charakter w największym stopniu decyduje o sukcesie sportowca. Mądry trener będzie miał świadomość, że ma przed sobą całego człowieka, a nie tylko masę mięśni, którą trzeba kształtować. Widzimy zatem, że w prowadzeniu sportowców do sukcesu potrzeba podejścia personalistycznego. Mądry trener jest także – a może przede wszystkim – wychowawcą, nie wystarczy być specjalistą w jednej dyscyplinie. Musi chronić on młodego człowieka przed tą tzw. otoczką medialno-biznesową i zwracać uwagę na to, co najważniejsze. Charakter, jak wiemy z lektury przedmiotowej, jest podstawową właściwością etyczną, która tworzy moralne oblicze człowieka i etos jego życia. Oceniamy charakter, biorąc pod uwagę jego związenie z dobrem oraz pod względem jego mocy i stałości. „Celem czynności wychowawczej jest, na kanwie posiadanych przez wychowanka predyspozycji i naturalnych preferencji (talentów), zbudowanie wespół z nim prawego i mocnego charakteru”⁵.

Nie do przecenienia w kształtowaniu charakteru jest przykład wychowawcy. W pracy wychowawczej bardzo ważną rolę odgrywa autorytet trenera czy nauczyciela. Najczęściej autorytet wiążemy ze stałą realizacją pewnych wartości, a nie ma tej stałości bez wspomnianego wyżej charakteru. We współczesnej kulturze postmodernistycznej, w której wszystko wydaje się dozwolone i równouprawnione, to właśnie autorytety są tymi światłami, wskazującymi nam drogę. Pozostawiamy na boku tezę o równouprawnieniu wszystkich wartości, demokratyzacji moralności, relatywizacji wszystkich przekonań, niemniej w pracy wychowawczej, kiedy staje przed nami konkretny człowiek,

⁵ B. Kiereś (2015), *U podstaw pedagogiki personalistycznej. Filozoficzny kontekst sporu o wychowanie*, Lublin: 236; Por. Tenże (2008), *Rodzina jako miejsce kształtowania charakteru*, „Cywilizacja”, 26: 86-93; Por. B. Paź (2001), *Charakter*. W: A. Maryniarczyk [red.], *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 2, Lublin: 93-95. Warto zapoznać się również z *Filozofią kształtowania charakteru. Fryderyka Wilhelma Foerstera teoria wychowania w świetle założeń personalizmu chrześcijańskiego* Ewy Smółki (2005), Tychy.

nie można pozwalać sobie na eksperymenty. Sam człowiek, w duchu personalizmu, jest wartością fundamentalną, której warto poświęcić swoją uwagę i życie. Wydaje się, że to właśnie personalizm, z jego integralnym obrazem człowieka, w sposób najwłaściwszy ukazuje nam wyjątkowość człowieka i jego tajemnicę. W pracy wychowawczej tylko przybliżamy się do poznania drugiej osoby, dlatego też może ona nas zawsze zaskoczyć, zarówno pozytywnie jak i też negatywnie.

Wnioski

Dążenie do osiągnięcia prestiżu samo w sobie nie jest niczym negatywnym, nie może być jednak głównym celem w życiu sportowca. Jeżeli tak się dzieje, bardzo często brakuje motywacji do dalszej ciężkiej pracy w momencie, kiedy z różnych przyczyn, oczekiwane wyniki nie nadchodzą i kiedy pojawiają się trudności. Prestiż należy pojmować jako wartość dodatnią, niekonieczną, ale pozytywną, o ile stoi ona w harmonii z innymi, wyższymi wartościami. W zależności od akceptowanych wartości i ich hierarchii, inaczej prestiż będzie rozumiał człowiek, dla którego najważniejsze są dobra materialne, a inaczej prestiż będzie pojmowała osoba, dla której najistotniejsze są zasady *fair play*, pracowitość, uczciwość. W tym drugim przypadku prestiż będzie szedł w parze z autorytetem, którego – jak wiadomo – nie można narzucić; autorytetem się jest lub nie.

Omówione w niniejszym artykule nowe rodzaje sportów ukazują nam nowe możliwości, jakie stwarza sport dla osiągnięcia prestiżu. Sporty te wyrażają pragnienia, wychodzące daleko poza świat wysiłku fizycznego i rywalizacji, są ucieleśnieniem marzeń i aspiracji człowieka, bardzo szybko stają się też częścią szeroko pojętej kultury. Rolą wychowawców jest uzmysłowienie młodemu, na pewnym etapie ich życia, że nie polega ono jedynie na ślizganiu się, czy prześlizgiwaniu się, ale na konkretnej pracy dla dobra wspólnego i odpowiedzialności. W życiu, jak to jest także w przypadku tych nowych rodzajów sportu, trzeba przejść od formy niedojrzałej (młodzieńczej fascynacji, subkultury, wyjątkowości), do form bardziej dojrzałych (zinstytucjonalizowanych, osadzonych, systemowych). Z marzeń nie należy jednak rezygnować.